



Warszawa, dnia 8 maja 2023 r.

Szanowny Pan

dr hab. Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

Szanowny Panie Profesorze, Panie Rzeczniku,

W odpowiedzi na pismo z dnia 9 lutego br. poniżej przedstawiam stanowisko Spółki, w sprawach o odniesienie do których Pan Profesor – jako Rzecznik Praw Obywatelskich, zwrócił się do Polska Press sp. z o.o. w przedmiotowym piśmie.

Odnosnie kwestii poruszonej w pkt. 1, tj. (cytat za brzmieniem pisma):

- 1) treści wniosku Pani ██████████, a w szczególności o informację, czy faktycznie dziennikarze Polska Press w całej Polsce otrzymali wytyczne, z których wynikało, że powinni ograniczyć się, a najlepiej całkowicie powstrzymać się, od pisania o Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy;

uprzejmie informuję, iż dziennikarze nie otrzymali wytycznych dotyczących ograniczenia się czy powstrzymania od pisania o Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy w kontekście, na który powołuje się Pan Rzecznik oraz p. ██████████ w swoim mailu skierowanym do Biura Rzecznika, tj. w kontekście cenzury prewencyjnej, której zabrania zarówno Konstytucja RP (art. 54 ust. 2 Konstytucji RP: „Cenzura prewencyjna środków społecznego przekazu oraz koncesjonowanie prasy są zakazane. (...)”) jak i prawo prasowe. Otrzymali natomiast wyraźne przypomnienie o roli dziennikarzy w społeczeństwie. Prawo dziennikarza do swobodnej wypowiedzi ma służyć nie realizacji jego własnych przekonań, a prawu czytelników/odbiorców do pełnej i rzetelnej informacji. W doktrynie ten pogląd ma charakter już ugruntowanego podejścia do wolności dziennikarskiej: „Prasa urzeczywistnia

prawo obywateli do rzetelnego informowania. Dziennikarze realizują prawo obywateli do **rzetelnej, prawdziwej i uczciwej informacji, nie zaś informacji dowolnej** (zob. J. Sobczak, Prawo prasowe, s. 168; tenże, Polskie prawo prasowe, s. 39–42; tenże, Prawo prasowe. Podręcznik, s. 153; L. Wiśniewski, Wolność słowa i druku, s. 679 i n.; zob. także szerokie uwagi do art. 12 ust. 1 pkt 1 i art. 41 niniejszego komentarza) – B. Kosmus „Komentarz do prawa prasowego” str. 10. I dalej: „Prasa urzeczywistnia prawo obywateli do jawności życia publicznego i kontroli społecznej. **Oznacza to prawo i obowiązek dziennikarzy wszechstronnego, obiektywnego, niezależnego, odważnego i wnikliwego przedstawiania i weryfikowania** poczynań władzy publicznej, a także **wszelkich przejawów życia o znaczeniu dla dobra publicznego.**” Apel - członka Zarządu odpowiedzialnego za redakcje - do dziennikarzy miał charakter przypomnienia, iż jeśli nie są w stanie obiektywnie pisać o tej akurat zbiórce publicznej (ze względu np. na własne zaangażowanie w działania fundacji – w szczególności w charakterze wolontariuszy) – odnośnie której część opinii publicznej zgłasza wątpliwości co do finansowania Przystanku Woodstock ze środków fundacji, kosztów usług zleczanych spółkom, w których władzach zasiada prezes fundacji, oraz odnośnie wynagrodzeń członków zarządu fundacji – które zgodnie z oświadczeniami zarządu OPP wynagrodzeń nie pobierają, podczas gdy co innego wynika z oficjalnych sprawozdań fundacji, to niech nie piszą o niej w ogóle – bo taka informacja będzie informacją wybiórczą. Nasz apel do dziennikarzy spotkał się z bezprecedensowym odzewem władz organizatora zbiórki, w szczególności prezesa fundacji który w swojej „odezwie” do naszych dziennikarzy użył szantażu moralnego – odwołując się do obrzydliwych haseł masówek organizowanych przez władze PRL w trakcie Marca 68’ „Literaci do piór. Studenci do nauki”. Pan Owsiak w trakcie konferencji powiedział, „Dziennikarze do piór! Do maszyn! Do komputerów!”. Dalej zagroził, iż jeśli w poniedziałek w gazetach wydawanych przez Polskę Press zabraknie relacji z finału WOŚP, to: „ (...) będzie to największy obciach i wstyd. Nie będziecie mogli spojrzeć w lustro, będzie to zaprzeczenie waszego zawodu”. Wszystko to odbywa się w kontekście bezprecedensowego zaangażowania dużej liczby mediów w ramach komercyjnej współpracy w zbiórkę fundacji. Fundacja nie zabiegała o współpracę ze spółką Polska Press sp. z o.o. w zakresie promocji, patronatu medialnego czy jakiegokolwiek wsparcia medialnego ze strony Spółki, którą reprezentuję. Zrozumiałe jest zaangażowanie w tę zbiórkę jej patronów medialnych i udzielanie przez nich swoich tam do szczegółowego informowania o każdym kolejnym milionie na koncie fundacji, poszczególnych aukcjach przynoszących fundacji przychody, czy bezpośrednich relacjach na żywo z imprez mających na celu podnoszenie

atrakcyjności tej zbiórki. Odnoszą z tego tytułu wymierne korzyści wynikające i szczegółowo opisane w kontraktach, które z fundacją zawarły. W tym kontekście w trosce o dobro obywateli i egzekwowanie ich prawa do pozyskiwania informacji o którym mówi art. 54 Konstytucji RP, a do którego odwołuje się p. ██████████ w swoim mailu, pragnę zwrócić uwagę – w poczuciu obywatelskiego obowiązku – iż praktyki patronów medialnych Finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy muszą budzić zaniepokojenie. Nie rzadko materiały promujące tę zbiórkę nie spełniają przesłanek materiału o charakterze promocyjnym czy sponsorskim. Nie są oznaczone w żaden sposób – odbiorca (czytelnik lub widz) ma wrażenie, że ma do czynienia z materiałem redakcyjnym, dziennikarskim. Trudno się zorientować który z tych materiałów jest wykonywaniem umowy o patronat, a który informacją. I według Polskiej Press to jest sprawa, której od strony realizacji przez media obowiązków informacyjnych należy szczegółowo się przyjrzeć i zjawisko to zbadać. Poświęcanie dużej części swoich łamów, w tym niemal całej pierwszej strony, a w mediach telewizyjnych pokaźnej części dziennej ramówki jednemu wydarzeniu musi budzić pytania o charakter tych działań. Jeśli bowiem jest to działanie o charakterze stricte informacyjnym, tak należałoby wnosić nierzadko po braku jakichkolwiek oznaczeń właściwych materiałom sponsorowanym – to updateowanie informacji, co kilka minut, kolejne doniesienia o tym ile i gdzie zebrano, gdzie są pieniądze zebrane, jakie zbiórki jeszcze trwają, jakie kolejne „fanty” pochodzenia celebryckiego można licytować, porównywalne są co do skali i częstotliwości i szczegółowości informacji co najmniej z wizytą głowy światowego mocarstwa, bo już nie Władymira Zelenskigo – on takiego „odświeżania” na stronach nie dostąpił podczas ostatniej swojej wizyty w RP – gdy tymczasem mamy do czynienia ze zbiórką organizacji pożytku publicznego. Należy jednocześnie wspomnieć, że obowiązek informowania o działalności OPP jest ustawowym obowiązkiem mediów publicznych. Zgodnie z art. 26 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie media publiczne informują bezpłatnie o nieodpłatnej działalności pożytku publicznego. Wszystkie inne media udzielają swoich łam organizacjom pozarządowym na zasadach komercyjnych lub w materiałach o charakterze redakcyjnym.

Szczególnym przykładem gdy materiały o charakterze handlowym bez oznaczeń lokowane są jako materiały informacyjne w przypadku informacji o finałowej zbiórce WOŚP, są sytuacje gdy media informują o podmiotach komercyjnych które włączają się w zbiórkę. Tak np. było

K

z materiałem na onet.pl lokującym bez żadnych oznaczeń jedną z sieci warszawskich piekarni.

Przykład: onet.pl materiał [REDAKTOR], „Piekarnie wspierają 31 finał WOŚP. Kup „finałówkę” i wesprzyj

Polska Press będąc wydawcą gazet wydawanych drukiem i w internecie, jest mimo insynuacji zawartych w mailu p. [REDAKTOR] normalnym polskim przedsiębiorcą, z jednej strony korzystającym ze swobody prowadzenia działalności gospodarczej, którą gwarantuje nam Konstytucja RP, a z drugiej prowadzącym działalność w oparciu o zasady finansowania działalności z obrotów podlegających normalnym prawom rynkowym, w tym gigantycznej konkurencji na rynku wydawców prasy, jak również szeroko pojętym rynku mediów. W tej sytuacji, odpowiadając za przychody i wynik finansowy naszej Spółki konieczne jest uczulanie naszych dziennikarzy w kwestiach dbania o przychody. Wskazówki odnośnie zakresu informacji o finale WOŚP miały w tym kontekście również na celu uwrażliwienie redaktorów naczelnych na nasycenie tematyką przedmiotowej zbiórki wydań naszych tytułów w interesującym nas okresie. Zatem nie dotyczyły swobody dziennikarskiej o której mowa w art. 54 Konstytucji czy prawa obywatela do informacji – ale swobody prowadzenia działalności gospodarczej, o której mówi art. 20 w zw. z art. 22 ustawy zasadniczej. Finał WOŚP, w wyniku intensywnych działań marketingowych Fundacji, pozycjonowany jest na największą tego typu zbiórkę w Polsce, w niektórych gminach czy powiatach stał się istotnym wydarzeniem weekendu, tym niemniej należy pamiętać iż informacja na jej temat powinna odpowiadać prawdziwej randze tego społecznego wydarzenia nie zaś wypadkowej istotnych nakładów fundacji na marketing tego wydarzenia. A jako materiał dziennikarski powinna ukazywać wydarzenia z tym związane w sposób obiektywny, rzetelny i pełny. I tylko temu miała służyć komunikacja w tej sprawie z redaktorami naczelnymi tytułów, których wydawcą jest nasza Spółka.

Odnośnie natomiast sprawy opisanej w pkt. 2 pisma, za cytatem:

- 2) „treści wskazanego powyżej artykułu autorstwa [REDAKTOR], w szczególności o informację, czy faktycznie Pan red otrzymał zwolnienie dyscyplinarne, jeśli tak to z jakiej przyczyny oraz czy faktycznie zaproponowano Panu nową umowę z innym zakresem obowiązków i czy wpływ na nowe warunki umowy miała treść felietonu, w którym dziennikarz sugerował, że firma InPost oferuje usługi lepsze niż Poczta Polska”,

Należy stwierdzić, że p. red. █████ odszedł z Polska Press sp. z o.o. z własnej inicjatywy pod koniec ubiegłego roku. Spółka z p. █████ podpisała porozumienie o rozwiązaniu umowy o pracę ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2022 r. Nie jest wobec tego prawdą, że p. red. █████ otrzymał „zwolnienie” (jak należy przypuszczać p. █████ ma na myśli wypowiedzenie), a tym bardziej nie otrzymał „zwolnienia dyscyplinarnego” – czyli rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, o którym mowa w art. 52 kodeksu pracy. Ponieważ, w dokumencie porozumienia stron nie ma obowiązku ani też praktyki wskazywania przyczyn rozwiązania stosunku pracy, dokument zawarty pomiędzy Polska Press a red. █████ od tych standardów nie odstaje i nie wskazuje przyczyn zakończenia stosunku zatrudnienia. Pragnę również zdementować, iż wobec p. redaktora-█████ formułowane były zarzuty naganności sugerowania wyższości firmy czy usług firmy prywatnej nad tą z kapitałem Skarbu Państwa, jak insynuuje █████ w artykule w Gazecie Wyborczej pt. „W gazetach Orlenu państwowa firma nie może być krytykowana. Dziennikarz Polska Press zwolniony za krytyczny felieton o Poczcie Polskiej.”

Jednocześnie odpowiadając na pismo z dnia 28 kwietnia, które wpłynęło dziś do Spółki uprzejmie wyjaśniam, że pismem z lutego zwrócił się Pan Rzecznik do mnie w trybie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o rzeczniku praw obywatelskich, nie zaś jak obecnie wskazane jest w piśmie na podstawie art. 14 pkt 2. Dlatego też termin, o którym mowa w art. 15 ust. 2 ustawy nie był terminem obowiązującym dla naszej odpowiedzi. Tym niemniej dotrzymując terminu 14 dni wskazanego w piśmie z 28 kwietnia odpowiadam jak powyżej.

Wyczerpawszy zagadnienia podniesione przez Pana Profesora w pismach skierowanych do Spółki Polska Press sp. z o.o.,

łączę wyrazy szacunku,



Paweł Boruchiewicz
Prezes Zarządu

Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45 02-672 Warszawa
tel. (22) 201 44 00, fax: (22) 201 44 10
NIP: 5220103609; REGON: 012047699